



Matura na 100%. Wywiad z olimpijczykami z "Żeromka"

data aktualizacji: 2016.05.05



Matura - to słowo spędza sen z powiek uczniom, którzy w miniony piątek usłyszeli ostatni dzwonek. W Zespole Szkół Ogólnokształcących im. Stefana Żeromskiego jest dwoje wyjątkowych abiturientów: Marta Lewko oraz Łukasz Szczawiński, którzy dzięki swojej ciężkiej pracy zyskali 100 % z części matury. Marta jest Finalistką Olimpiady Wiedzy o Polsce i Świecie Współczesnym, Łukasz to Finalista Olimpiady Biologicznej i dzięki temu ma również indeks na 4 uczelnie medyczne.

Co doradzicie przyszłym potencjalnym uczestnikom Olimpiady?

Marta: Żeby nastawili się na bardzo, bardzo ciężką pracę i mieli wiele cierpliwości, bo tak naprawdę nawet nauka przez długi czas niczego nie gwarantuje w tej olimpiadzie. Na ostatni etap zjeżdża się ponad 100 osób, wszyscy z wiedzą na podobnym poziomie, a szczęście i dobór pytań decyduje o tym, kto wygra. Dodatkowo, żeby uzyskać tytuł finalisty akurat w tej olimpiadzie trzeba być w 60% najlepszych osób - 40% uczestników wraca więc do domu bez niczego, bez tytułu finalisty, bez 100% z matury z WOS-u. Mimo to i tak warto próbować, chociaż olimpiady to naprawdę ciężka sprawa i nie każdy ma ochotę siedzieć zakopany w papierach przez tyle czasu.

Łukasz: Nie poddawać się. W II klasie Komitet Okręgowy Olimpiady Biologicznej odrzucił moją pracę badawczą, lecz dzięki wsparciu Pani Wiesławy Elsner już rok później stałem się uczestnikiem finału ogólnopolskiego. Wsparcie i pomoc, którą dostałem od Pani, były czynnikiem bez, którego sukces

byłby niemożliwy.

Jakie studia wybieriecie?

Marta: Prawdopodobnie prawo.

Łukasz: Studia medyczne, lecz nie wiem jeszcze na jakiej uczelni.

Jesteście już po 3 latach szkoły średniej. Jak wspominać ten czas?

Marta: Dobrze. Przede wszystkim poznałam fajnych ludzi, a to liczy się najbardziej. Szczerze mówiąc, chyba chodziłam do szkoły po to, by spędzić z nimi czas, bo nauka zazwyczaj lepiej wychodziła mi na własną rękę. Ale na pewno będę wspominała tę szkołę bardzo miło, za częścią lekcji nawet zatęsknię prędzej czy później.

Łukasz: Bardzo dobrze. Poznałem wielu wspaniałych i ciekawych ludzi.

Jakie są Wasze najmiłsze wspomnienia ze szkoły?

Marta: Ciężko wybrać pojedyncze wspomnienie, bo 6 lat to kupa czasu. Na zawsze zapamiętam fizykę z panem Szupryczyńskim - to były fajne lekcje, polubiłam ten przedmiot i szkoda było go pożegnać po I klasie. Dobrze będę też wspominać polski - ciężko będzie się rozstać z lekcjami i z panią Jankowską. Na zawsze zapamiętam lekcje angielskiego, zawsze mi poprawiały humor, strasznie będę za tym tęsknić. W pamięci pozostanie również mój wychowawca - p. Tomaszewski.

Łukasz: Zapamiętam z pewnością moją klasę, w której znalazłem wielu przyjaciół oraz internat, w którym dzięki wysiłkom Pań wychowawczyń, pracowników i wspaniałej atmosferze mogłem czuć się jak w domu. Nie zapomnę również swoich kolegów i koleżanek.

Dlaczego wybraliście Zespół Szkół Ogólnokształcących im. S. Żeromskiego w Iławie?

Marta: Tak naprawdę to była decyzja o kontynuacji nauki, bo uczęszczałam też do gimnazjum w tej szkole. Biorąc pod uwagę szkoły w Iławie - nasze liceum jest zdecydowanie najlepsze. Wtedy nie zastanawiałam się nad wyjazdem do szkoły w większym mieście.

Łukasz: Ponieważ, szkoła ta ma dobrą renomę.

Czy szkoła pomogła Wam realizować swoją naukową pasję?

Marta: Na pewno mogłam brać udział w konkursach - z wosu, polskiego czy angielskiego. Jestem wdzięczna za wyrozumiałość - szczególnie z polskiego i historii, bo nie zawsze byłam w stanie zaliczać sprawdziany w terminie i z pewnością zapamiętam, że trafiłam na nauczycieli, którzy życzliwie do mnie podeszli. Dziękuję za wsparcie pani Dąbrowskiej, bo przez te dwa lata olimpiad widziałam, że we mnie wierzy. Szkoła szkołą, ale muszę powiedzieć, że bez mojej rodziny i przyjaciół byłoby mi ciężiej, oni wytrzymywali ze mną na co dzień i jestem im bardzo wdzięczna.

Łukasz: Pani Wiesława Elsner jest wspaniałym nauczycielem, dzięki któremu rozwijałem swoją pasję do biologii, którą wcześniej zaszczepiła mi Pani Magdalena Anczykowska (nauczyciel Gimnazjum im. Marii Skłodowskiej-Curie w Rybnie), z którą w gimnazjum zdobyłem m. in. tytuł laureata z biologii. Następnie w liceum z Panią Wiesławą Elsner mogłem kontynuować swoje zainteresowania i zdobyłem tytuł finalisty w Olimpiadzie Wiedzy Ekologicznej i Olimpiadzie Biologicznej.

Jakie macie plany na najprawdopodobniej najdłuższe wakacje w życiu?

Marta: Wreszcie odpocząć, bo do marca byłam zakopana w książkach do olimpiady. Jak już było po olimpiadzie - zaczęło się nadrabianie i powolna nauka do matury, więc chyba z czystym sumieniem będę mogła spędzić wakacje na odpoczynku z rodziną i znajomymi.

Łukasz: Miesiąc będę pracował, a później nie wiem. Z pewnością będzie to czas na odpoczynek i chwile z bliskimi.

Redakcja koła dziennikarskiego "Żeromek"

Źródło: <https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/47607-matura-na-100-wywiad-z-olimpijczykami-z-zeromka>